

***Sygnatura akt IV Pa 90/13***

## WYROK

### W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 grudnia 2013r.

***Sąd Okręgowy we Włocławku IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych***

w składzie :

***Przewodniczący: SSO Małgorzata Paździńska***

***Sędziowie: SO Hanna Wujkowska***

***SO Regina Duda – Marciszewska /spr/***

Protokolant: sekr.sądowy Karolina Płaczekiewicz

po rozpoznaniu w dniu 18 grudnia 2013 r. we Włocławku

na rozprawie sprawy z powództwa I. S.

przeciwko Szkole (...)w B.

o przywrócenie do pracy

na skutek apelacji pozwanego Szkoły (...)w B.

od wyroku Sądu Rejonowego we Włocławku - IV Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 08 października 2013r. sygn. akt IV P (...)

**1. *Oddala apelację;***

**2. *Zasądza od pozwanego Szkoły (...) w B.na rzecz powódki I. S.kwotę 60 zł (sześćdziesiąt złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego za drugą instancję.***

Sygn. akt IV Pa 90/13

## UZASADNIENIE

I. S.występując na drogę sądową przeciwko Szkole (...)w B.wniosła o uznanie za bezskuteczne wypowiedzenia stosunku pracy i przywrócenie do pracy na poprzednio zajmowane stanowisko.

Strona pozwana zarówno w odpowiedzi na pozew, jak i w toku całego postępowania wносиła o oddalenie powództwa.

Wyrokiem z dnia 5 lutego 2013roku Sąd Rejonowy we Włocławku IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych przywrócił powódkę I. S.do pracy w pozwanej Szkole (...) w B.na poprzednich warunkach pracy i płacy, kosztami sądowymi, od uiszczenia których zwolniona był powódka z mocy prawa obciążono Skarb Państwa- Sąd Rejonowy we Włocławku.

Postanowieniem Sądu Okręgowego we Włocławku z dnia 16.05.2013r. uchylono powyższy wyrok Sądu Rejonowego, zniesiono postępowanie od dnia 18.09.2012r. i przekazano sprawę temu Sądowi do ponownego rozpoznania.

Sąd Rejonowy we Włocławku IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych wyrokiem z dnia 8 października 2013 roku w sprawie o sygn. akt IV P (...) przywrócił powódkę I. S. do pracy w pozwanej Szkole (...) w B. na dotychczasowych warunkach pracy i płacy (pkt I sentencji); zasądził od pozwanej Szkoły (...) w B. na rzecz powódki I. S. kwotę 240 złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego (pkt II sentencji); zasądził od pozwanej Szkoły (...) w B. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego we Włocławku kwotę 2.166 złotych tytułem kosztów sądowych, od uiszczenia których powódka była zwolniona z mocy prawa (pkt III sentencji).

W pisemnych motywach orzeczenia Sąd Rejonowy we Włocławku IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych wskazał na następujące ustalenia faktyczne:

W dniu 17.06.1994r. I. S. ukończyła Studium (...) we W. w zakresie nauczyciela nauczania początkowego.

Od 01.09.1994r. została zatrudniona na podstawie umowy o pracę w Szkole (...) w B. na stanowisku nauczyciela. Od 01.09.1995r. pracowała na stanowisku nauczyciela w Szkole (...) w G..

W 1997 roku ukończyła studia wyższe zawodowe na Wydziale Pedagogicznym (...). P.W. w P. na kierunku pedagogiki wczesnoszkolnej, uzyskując tytuł zawodowy licencjata.

Z dniem 22.02.1999r. powódka została mianowana nauczycielem w Szkole (...) w G.. Stopień awansu zawodowego nauczyciela mianowanego powódka uzyskała w dniu 01.09.2000r.

Od 01.09.2003r. do 29.02.2004r. powódce powierzono pełnienie obowiązków Dyrektora S. w G.. Następnie obowiązku te pełniła w okresie od 01.09.2004r. do 28.02.2005r.

W czerwcu 2005r. powódka ukończyła kurs kwalifikacyjny z zakresu organizacji i zarządzania oświatą.

W dniu 1 września 2007 roku I. S. nawiązała stosunek pracy z Szkołą (...) w B..

Od momentu podjęcia zatrudnienia powódka wykonywała obowiązki nauczyciela wychowania wczesnoszkolnego.

Powódka w trakcie zatrudnienia uczestniczyła w licznych kursach specjalistycznych, podnosząc posiadane kwalifikacje zawodowe.

Powódce przyznawane w latach 2009, 2010, 2011, były nagrody Dyrektora Szkoły m. in. za wdrażanie nowatorskich metod nauczania i wychowania, organizację udziału rodziców w życiu szkoły, organizację imprez szkolnych i środowiskowych, zapewnienie pomocy i opieki uczniom znajdującym się w trudnej sytuacji materialnej lub życiowej, doskonalenie własnego warsztatu pracy, prowadzenie urozmaiconej działalności wychowawczej.

Ogólna ocena pracy powódki w trakcie jej zatrudnienia była oceną wyróżniającą.

W roku szkolnym 2011/12 w pozwanej Szkole w oddziałach od „0” do III pobierało naukę 133 uczniów w 9-ciu klasach. W klasie „0” zostały utworzone trzy oddziały, a w klasach I-III po dwa oddziały liczące od 15 do 17 uczniów. Powódka realizowała 18 godzin zajęć nauczania wczesnoszkolnego w klasie 1-szej.

W roku szkolnym 2012/2013 w tej grupie wiekowej utworzono tylko 6 oddziałów przy prawie identycznej liczbie uczniów (130).

Wczesną wiosną 2012r. doszło do spotkania Dyrektora pozwanej szkoły z nauczycielami nauczania wczesnoszkolnego, na którym przekazano informację, że w grupie nauczycieli nauczania wczesnoszkolnego będą zwolnienia albowiem organ prowadzący zmniejszył środki finansowe i wskazał na konieczność łączenia klas. Wówczas Dyrektor poprosił, aby nauczyciele mający uprawnienia do uzyskania świadczeń emerytalnych rozważyli wystąpienie z wnioskami o uzyskanie tego świadczenia.

W marcu 2012 roku odbyło się posiedzenie Rady Pedagogicznej Szkoły (...) w B., na którym Dyrektor A. G. poinformował nauczycieli o planowanych zwolnieniach i przedstawił jakie kryteria będą brane pod uwagę przy rozwiązywaniu stosunków pracy. Wśród kryteriów znalazły się kwalifikacje, stopień awansu zawodowego, staż pracy, współpraca z wychowankami i ich rodzicami, współpraca z radą pedagogiczną, poziom prowadzonych zajęć, ocena pracy i osiągnięcia zawodowe.

W dniu 2 kwietnia Wójt G. B. został poinformowany przez Ministra Finansów o przyznanej kwocie subwencji na część oświatową. Kwota ta znacznie różniła się od kwoty przyznanej w październiku 2011 r. i była niższa o 425 487,00 zł od poprzedniej.

W maju 2012 roku Dyrektor pozwanej przygotował arkusz pomocniczy - kryteria doboru osób do rozwiązania stosunku pracy w związku ze zmianami organizacyjnymi szkoły. W arkuszu tym zawarte zostały następujące kryteria: kwalifikacje, doskonalenie, awans zawodowy, osiągnięcia, współpraca z rodzicami, współpraca z Radą Pedagogiczną, kreatywność, sytuacja rodzinna.

W kryterium kwalifikacje brany był pod uwagę poziom wykształcenia- nauczyciele w tytule magistra otrzymywali dwa punkty, a z tytułem licencjata 1 punkt.

W kryterium doskonalenie brane było pod uwagę uzupełniania wykształcenia. Za to kryterium powódka otrzymała 1 punkt, a A. P. 2 punkty bowiem uzupełniała swoje wykształcenie- początkowo miała ukończone studia licencjackie na kierunku pedagogika specjalność praca socjalna (25.06.2000r.), następnie ukończyła studia uzupełniające magisterskie na kierunku pedagogika specjalność praca społeczna (30.09.2003r.), a następnie studia podyplomowe na kierunku edukacji wczesnoszkolnej z nauczaniem zintegrowanym i wychowaniem przedszkolnym (25.06.2005r.).

Za kryterium awansu zawodowego powódka otrzymała 1 punkt, a A. P., mimo, że również posiadała tytuł zawodowym nauczyciela mianowanego 2 punkty.

Za współpracę z Radą Pedagogiczną powódka otrzymała 1 punkt a A. P. 2 punkty.

W ramach kryterium kreatywności Dyrektor uwzględniał to czy dany nauczyciel narzeka w pracy, czy potrafi zorganizować sobie warsztat pracy, nadto miał tu na uwadze m. in. wystrój klasy. Za to kryterium powódka otrzymała 1 punkt, a A. P. 2 punkty.

W ramach kryterium sytuacji rodzinnej oceniana była sytuacja rodzinna i majątkowa- powódka otrzymała 2 punkty.

Nie znalazły się kryteria wcześniej wskazywane przez Dyrektora tj. staż pracy pedagogicznej i posiadanie innych źródeł dochodu - możliwość uzyskania emerytury.

Za każde kryterium można było uzyskać od 0 do 2 punktów. Kryteria zastosowano do oceny nauczycieli uczących w oddziałach 0-III.

Powódka uzyskała 10 punktów na 16 możliwych do osiągnięcia. Taką samą ilość punktów uzyskała W. M.. Najmniejszą ilość punktów uzyskała H. R.. Na podstawie wskazanego arkusza Dyrektor wytypował do zwolnienia wymienione wyżej nauczycielki.

Pismem datowanym na dzień 17 maja 2012 roku Dyrektor pozwanej szkoły poinformował Prezesa Oddziału ZNP w B., że ze względu na zmniejszenie się liczby uczniów i połączenie oddziałów równoległych, powodujące zmniejszenie liczby oddziałów, zachodzi konieczność redukcji zatrudnienia w roku szkolnym 2012/2013 i poprosił o wyrażenie opinii na temat planowanych zmian organizacyjnych.

W piśmie datowanym na dzień 22 maja 2012 roku, skierowanym do Dyrektora pozwanej placówki, organizacja związkowa wskazała, iż nie może wyrazić swojej opinii na temat redukcji i zmiany wymiaru zatrudnienia nauczycieli albowiem z treści pisma nie wynika, kogo personalnie decyzyja ta dotyczy.

Zgodnie z arkuszem organizacji szkoły przedstawionym i zaopiniowanym przez Radę Pedagogiczną, a następnie zatwierdzonym przez organ prowadzący w roku szkolnym 2012/13 zaplanowano w pozwanej szkole dwa oddziały „O”, jeden oddział I-szej klasy, dwa oddziały II-giej klasy oraz jeden oddział III-iej. Liczba zaplanowanych godzin edukacji przydzielona została: następująco:

- J. P. w wymiarze 18 godzin,
- A. O. (1) w wymiarze 28 godzin, w tym 25 godzin (pensum) w oddziale przedszkolnym, jedną godzinę nauczania indywidualnego i 2 godz. nauczania języka angielskiego
- E. C. w wymiarze 18 godzin,
- A. K. (1) w wymiarze 18 godzin,
- A. P. w wymiarze 18 godzin,
- A. L. w wymiarze 27 godzin, w tym 25 godzin (pensum) w oddziale przedszkolnym i 2 godz. nauczania języka angielskiego.

Spośród nauczycieli nauczania wczesnoszkolnego zatrudnionych w pozwanej placówce w roku szkolnym 2011/12 stopniem awansu zawodowego nauczyciela dyplomowanego legitymowały się J. P., A. O. (1), A. L.

Pozostali nauczyciele: W. M., H. R., E. C., A. K. (1), A. P. i powódka posiadały stopień zawodowy nauczyciela mianowanego.

Wykształcenie wyższe magisterskie dające kwalifikacje do prowadzenia zajęć z edukacji wczesnoszkolnej posiadały: J. P., A. O. (1), A. K. (1), A. L., W. M., A. R. i A. P.. Pozostałe nauczycielki, w tym powódka, posiadały ukończone studia licencjackie.

Dodatkowych kwalifikacji nie posiadały: W. M., H. R., A. K. (1) i A. P..

Najdłuższy staż pracy posiadały J. P. (33 lata), W. M. (31 lat), H. R. (31 lat), A. K. (1) (31 lat), E. C. (30 lat), A. R. (29 lat). Powódka posiadała 17-stoletni staż pracy pedagogicznej, A. O. (1) - 15 lat i A. P. 7 lat.

W dniu (...) 2012 roku powódce złożone zostało oświadczenie o wypowiedzeniu umowy o pracę. Powyższą decyzję personalną motywował pracodawca zmianami organizacyjnymi w nadchodzącym roku szkolnym 2012/13. Powódka odmówiła podpisania oświadczenia o wypowiedzeniu jej stosunku pracy.

Spośród nauczycieli, z którymi kontynuowano stosunek pracy w grupie edukacji wczesnoszkolnej J. P. mogła się ubiegać się o przyznanie świadczenia emerytalnego w oparciu o obowiązujące przepisy.

Rodzice uczniów klasy Ia, w której uczyła powódka, wystąpili z petycją do dyrektora Szkoły z prośbą o ponowne przeanalizowanie i zaniechanie wypowiedzenia umowy o pracę I. S. mając na uwadze dobro dzieci, jak również dorobek zawodowy powódki i jej długoletnią pracę jako nauczyciela oraz doświadczenie. Podobne pismo zostało skierowane do Kuratora Oświaty w B..

W organizacji szkoły w roku szkolnym 2013/2014 nie nastąpiły zmiany organizacyjne w porównaniu z rokiem szkolnym 2012/2013. Nie miały miejsce zwolnienia nauczycieli. Nadal w szkole w ramach nauczania wczesnoszkolnego jest 6 oddziałów: dwie klasy O, jednak klasa I, jedna klasa II i dwie klasy III.

W pisemnych motywach orzeczenia Sąd Rejonowy we Włocławku IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych, w oparciu o ustalony w postępowaniu stan faktyczny, wskazał, odnosząc się do doboru kryteriów, według których zamierza pracodawca dokonywać oceny pracy dydaktycznej nauczycieli, iż podejmując względem powódki kwestionowaną przez nią w niniejszym postępowaniu decyzję personalną dyrektor pozwanej dokonał jej w istocie w

sposób arbitralny, odchodząc jednocześnie od podstawowych kryteriów. Dyrektor pozwanej kierując się pobudkami czysto subiektywnymi, nie posiadającymi żadnego w istocie uzasadnienia dokonał takiej oceny nauczycieli by najmniejszą liczbę punktów uzyskały określone osoby. Przydzielona punktacja, a jednocześnie rezygnacja chociażby z kryterium stażu pracy miała chronić przed zwolnieniem A. P. - żonę wicestarosty (...). W konsekwencji decyzja pozwanej o rozwiązaniu z powodką stosunku pracy była niezasadna z uwagi na zastosowanie nieobiektywnych, niejasnych i nieczytelnych dla zainteresowanych kryteriów doboru nauczycieli do zwolnienia.

Nadto odniesiono do kwestii formalnoprawnej zgodności rozwiązania umowy o pracę z powodką, a mianowicie do zagadnienia konsultacji przez pracodawcę zamiaru wypowiedzenia stosunku pracy z reprezentującą pracownika zakładową organizacją związkową.

Na mocy nowelizacji ustawy Karta Nauczyciela z dnia 15 lipca 2004 roku (Dz. U. 2004 rok, nr 179, poz. 1845) dodane zostały do art. 20 ustawy ust. 5a i 5b regulujące kwestie związane z udziałem organizacji związkowych w procesie rozwiązywania z nauczycielem stosunku pracy w drodze wypowiedzenia. Stosownie do treści powołanych unormowań dyrektor szkoły ma obowiązek zawiadomienia reprezentującej nauczyciela organizacji związkowej o zamiarze wypowiedzenia nauczycielowi stosunku pracy. Organizacja ma prawo w terminie 7 dni od dnia otrzymania zawiadomienia do zgłoszenia dyrektorowi umotywowanego zastrzeżenia. Dyrektor szkoły jest zobowiązany rozpatrzyć stanowisko organizacji związkowej, co nie jest tożsame z obowiązkiem jego uwzględnienia. Istotnym jest natomiast, że wypowiedzenie może być dokonane dopiero po upływie 7 dni od zawiadomienia organizacji związkowej, chyba że wcześniej organizacja przekaze swoje stanowisko.

Przekładając powołane unormowania na realia przedmiotowej sprawy podniesiono, że pozwany uchybił powyższemu obowiązkowi. Działania pracodawcy sprowadzały się bowiem jedynie do poinformowania reprezentującej powodkę zakładowej organizacji związkowej o zamiarze rozwiązania umów o pracę z nauczycielami, nie wskazując kogo konkretnie zwolnienia mając dotyczyć. Tymczasem obowiązkiem pracodawcy jest uprzednie skonsultowanie zamiaru jej podjęcia i umożliwienie organizacji związkowej przedstawienia własnej oceny takiego rozwiązania natury organizacyjnej i osobowej. Dopiero po jej uzyskaniu, ewentualnie upływie tygodniowego terminu, może pracodawca złożyć pracownikowi stosowne oświadczenie.

Zdaniem sądu od prezentowanego obowiązku nie zwalniało pracodawcy pismo organizacji związkowej z dnia 22 maja 2012 roku. Bezsparnie ZNP Zarząd Oddziału w B. nie zajął w nim stanowiska dotyczącego zasadności zwolnienia powodki. Przyznać należy, że organizacji związkowej nieznane były faktyczne motywy i powody podjęcia przez pracodawcę takiej decyzji wobec nie wskazania personalnie kogo decyzja dotyczy. Nawet jeżeli mogły być one zasadnie przewidywane, wobec aktualnej sytuacji w oświacie i grupie zawodowej nauczycieli, nie zwalniało to pracodawcy od pisemnego przedstawienia przyczyn zamierzonej decyzji personalnej. Dopiero bowiem działania podjęte w takiej kolejności wyczerpują tryb konsultacji określony w ustawie. Nie mając bowiem wskazanych faktycznych przyczyn zamierzonej decyzji personalnej, organizacji związkowej nie mogła wyrazić swojej opinii.

Brak wskazania personalnie osób przewidywanych do zwolnienia potwierdza także fakt, iż Dyrektor mógł obawiać się zdecydowanego sprzeciwu ze strony organizacji związkowej w sytuacji kiedy do zwolnienia przewidywał nauczyciela z długoletnim stażem, a pozostawiał nauczyciela o podobnych w gruncie rzeczy kwalifikacjach ze stażem zdecydowanie mniejszym.

Niemniej uznać należało w niniejszej sprawie, że Dyrektor pozwanej nie zachował trybu konsultacji związkowych przewidzianych w art. 20 ust. 5a i b Karty nauczyciela, czym naruszył przepisy dotyczące rozwiązywania stosunków pracy.

Mając na uwadze prezentowany tok rozumowania przy ocenie doboru nauczycieli do rozwiązania stosunku pracy oraz naruszenie dyspozycji art. 20 ust 5a i 5b Karty Nauczyciela sąd uznał żądanie powodki za w pełni uzasadnione i przywrócił I. S. do pracy na poprzednich warunkach. Z uwagi jednak na specyfikę pracy nauczycieli powyższe rozstrzygnięcie należy rozumieć jako restytucję stosunku pracy powodki co najmniej w wymiarze pełnego pensum, ale

niekoniecznie na tym samym stanowisku. Rozstrzygnięcie sądowe opiera się na założeniu, że pracodawca wadliwie wytypował powódkę do zwolnienia kosztem innej osoby, której zapewniono zajęcia dydaktyczne w pełnym wymiarze.

Prezentowany tok rozumowania nie tylko uzasadnia uwzględnienia roszczenia restytucyjnego powódki, ale również z prezentowanych względów nie znajduje zdaniem sądu zastosowania art. 45 § 2 k. p. przewidujący możliwość uwzględnienia alternatywnego roszczenia odszkodowawczego. W szczególności fakt, iż obecnie rozpoczął się kolejny rok szkolny nie może stanowić podstawy do nieuwzględnienia żądania powódki. W szczególności prowadziłoby to bowiem do sytuacji gdy z uwagi na przedłużające się postępowanie sądowe pracownik traciłby swoje uprawnienia przewidziane w kodeksie pracy, co uznać należy za niedopuszczalne. Nadto należy zauważyć, że w porównaniu do roku szkolnego 2012/13 w obecnym roku szkolnym nie zaistniały żadne zmiany organizacyjne, a z uwagi na toczący się proces Dyrektor pozwanej winien liczyć się z koniecznością zorganizowania zajęć dydaktycznych by mógł wykonać wyrok Sądu.

Z kolei za zasądzeniem odszkodowania w miejsce roszczenia o przywrócenie do pracy nie przemawiały obawy Dyrektora o atmosferę w pracy i powstawanie ewentualnych sytuacji konfliktowych. Jak bowiem wynika z twierdzeń pozwanego wcześniej powódka do żadnych konfliktowych sytuacji nie doprowadzała, a fakt, iż w procesie wykazywano, że do zwolnienia winien zostać przewidziany inny nauczyciel nie wpływa w żaden sposób na sytuację tego nauczyciela na chwilę obecną. Także podnoszona przez stronę pozwaną utrata zaufania do pracownika z uwagi na oskarżenia zawarte w odpowiedzi na apelację w tym prośba o sygnalizację popełnienia przestępstwa w ocenie Sądu nie może stanowić o braku podstaw do przywrócenia powódki do pracy. Należy bowiem mieć na uwadze fakt, iż powódka nie zgadzała się z decyzją Dyrektora i na gruncie niniejszego procesu dążyła do obrony swoich praw. W odpowiedzi na apelację starała się wykazać sprzeczności w twierdzeniach Dyrektora szkoły, które jej zdaniem potwierdzały tylko zasadność jej stanowiska. Nawet jeśli przyjąć, że w porywie emocji wysnuła powyższe oskarżenia, to jednak należy zauważyć, że te poczynania powódki ostatecznie nie miały żadnych negatywnych konsekwencji dla Dyrektora pozwanej szkoły. Nie wpłynęły także na ocenę zasadności rozwiązania stosunku pracy z powódką w przedmiotowej sprawie.

Reasumując powyższe rozważania Sąd na podstawie art. 45 § 1 k.p. w zw. z art. 91c ustawy z dnia 26 stycznia 1982 roku Karta Nauczyciela przywrócił powódkę do pracy na dotychczasowych warunkach pracy i płacy.

Podstawę rozstrzygnięcia o kosztach postępowania stanowił art. 98 k.p.c. ustanawiający zasadę zwrotu kosztów stosownie do wyniku postępowania.

Na rzecz powódki Sąd zasądził kwotę 240zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego, zgodnie z § 11 ust. 1 pkt. 1 w zw. z § 2 ust. 1 i 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz.U. 2002 rok, Nr 163, poz. 1349 ze zm.). Sąd uwzględnił nakład pracy pełnomocnika i charakter przedmiotowej sprawy. Powódka z pomocy fachowego pełnomocnika korzystała tylko w ponownym postępowaniu pierwszoinstancyjnym.

Nadto na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach Sąd zasądził od pozwanego gimnazjum na rzecz Skarbu Państwa Sądu Rejonowego we Włocławku kwotę 2.166zł (5% z 43.305,59zł podanej jako wartość przedmiotu sporu) tytułem opłaty od pozwu, od uiszczenia której zwolniona była powódka.

Od orzeczenia Sądu pierwszej instancji w całości apelację wywiodła strona pozwana, wnosząc o zmianę zaskarżonego wyroku w całości i oddalenie powództwa w całości, a na wypadek, gdyby Sąd nie znalazł podstaw do oddalenia powództwa w całości

wniesiono o zmianę wyroku w ten sposób ażeby, wobec niecelowości przywrócenia

powódki do pracy i braku możliwości stworzenia dla Powódki miejsca pracy

w trakcie trwania roku szkolnego, Sąd II instancji orzekł o odszkodowaniu oraz zasądzenie od powódki kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego za obie instancje,

ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania przez Sąd I instancji. Apelujący podniósł następujące zarzuty: 1/ naruszenie prawa materialnego to jest: a/ art. 20 ust. 1 pkt 2 Karty Nauczyciela poprzez błędną wykładnię tego przepisu polegającą na tym, że Sąd I instancji wywiódł z tego przepisu, iż dyrektor szkoły dokonujący wyboru nauczycieli do zwolnienia ograniczony jest w swobodnym wyborze kryteriów oraz przyznawanej punktacji za poszczególne kryteria, według których zamierza dokonywać oceny pracy dydaktycznej nauczycieli, a nadto, że bezwzględnie obowiązany jest w każdym przypadku stosować przy tym wyborze takie kryteria jak m. in. staż pracy nauczyciela czy posiadanie innych źródeł dochodu, podczas gdy zdaniem pozwanego przepis ten nie zawiera żadnego zamkniętego i z góry określonego katalogu kryteriów, według których należy dokonywać wyboru nauczycieli do rozwiązania z nimi stosunku pracy, a istotne jest tylko, aby wybrane przez dyrektora szkoły kryteria nie miały charakteru oczywiście dyskryminującego nauczyciela, a wybór nie był rażąco dowolny.

b/ art. 45 § 1 k.p. w zw. z art. 91c ustawy z dnia 26 stycznia 1982 r. Karta Nauczyciela przez ich zastosowanie i przywrócenie powódki I. S.do pracy;

c/ naruszenie 45 § 2 k.p. poprzez jego niezastosowanie w zakresie, w jakim Sąd nie skorzystał w sprawie niniejszej z możliwości nieprzywracania powódki do pracy we wskazanej wyżej szkole i orzeczenia o odszkodowaniu; 2/ mającą wpływ na treść zaskarżonego wyroku sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z zebraniem w sprawie materiałem dowodowym polegającą na tym, że mimo stwierdzenia przez Sąd I instancji występowania przesłanek określonych w art. 20 ust. 1 pkt 2 Karty Nauczyciela, pozwalających na rozwiązanie stosunku pracy z powódką I. S., Sąd bezzasadnie uznał, że: - wyboru powódki do rozwiązania z nią stosunku pracy dokonano w sposób dowolny i arbitralny, kierując się pobudkami czysto subiektywnymi, bez uwzględnienia istotnych, zdaniem Sądu kryteriów, co spowodowało, że oświadczenie o rozwiązaniu stosunku pracy złożone powódce przez pracodawcę ze względu na wadliwe wytypowanie powódki do rozwiązania stosunku pracy było nieuzasadnione, podczas gdy w rzeczywistości powódka została wybrana do rozwiązania z nią stosunku pracy z grupy kilku nauczycieli nauczania wczesnoszkolnego nie w sposób rażąco dowolny, arbitralny czy też oczywiście dyskryminujący, lecz na podstawie jednakowych dla wszystkich podawanych ocenie nauczycieli nauczania wczesnoszkolnego obiektywnych, jasnych i zrozumiałych kryteriów, ściśle związanych z jakością świadczoną przez tych nauczycieli pracy dydaktycznej, uwzględniających ich indywidualne predyspozycje do wykonywania zawodu nauczyciela, a także uwzględniających ich sytuację rodzinną i materialną; - dyrektor pozwanej Szkoły (...)w B.świadomie i z rozmysłem dokonał wyboru takich kryteriów doboru nauczycieli nauczania wczesnoszkolnego do zwolnienia, aby w wyniku ich zastosowania nie doszło do rozwiązania stosunku pracy z p. A. P.głównie z tego względu, że jest ona żoną wicestarosty (...), a było możliwe rozwiązanie stosunku pracy z powódką I. S.; 3/ naruszenie prawa procesowego, mianowicie: a/ art. 233 § 1 k.p.c. poprzez niewszerechną, wybiórczą i dowolną analizę materiału dowodowego, która doprowadziła Sąd do błędnego ustalenia, że nauczycielem z którym należało rozwiązać stosunek pracy powinna być p. A. P., a nie powódka podczas, gdy z zebranego w sprawie materiału dowodowego wynikało, że A. P.legitymuje się m.in. wyższym niż powódka wykształceniem, wyższymi kwalifikacjami, oraz zdecydowanie większym zaangażowaniem niż powódka w osiągnięcie wyższego stopnia awansu zawodowego; b/ art. 98 k.p.c., art., 113 ust. 1 w zw. z art. 96 ust. 1 pkt 4 oraz w zw. z art. 35 ust. 1 7ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (tj. Dz. U. z 2010 r., Nr 90, poz. 594 ze zm.) poprzez ich błędne zastosowanie polegające na zasądzeniu od pozwanej Szkoły (...)w B.kwoty 2166 zł tytułem kosztów sądowych, od uiszczenia których powódka była zwolniona z mocy prawa, w sytuacji braku podstaw do zasądzenia tych kosztów; c/ art.98 k.p.c., 11 ust. 1 pkt 1 W Zw. Z 2nust. 1 i 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. Nr 163, poz. 1349 ze zm.) polegające na tym, że Sąd I instancji bezzasadnie uznał, że nakład pracy pełnomocnika reprezentującego powódkę uzasadniał zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego w maksymalnej wysokości (sześciokrotność stawki minimalnej) pod czas, gdy faktycznie (na co zwrócił także uwagę Sąd) udział pełnomocnika ograniczył się wyłącznie do wzięcia udziału tylko w jednej rozprawie bezpośrednio poprzedzającej wydanie wyroku.

W uzasadnieniu apelacji rozwinięto argumentacje dotyczącą w/w zarzutów.

W odpowiedzi na apelację strona powodowa wniosła o oddalenie apelacji oraz zasądzenie od pozwanej szkoły (...) w B.na rzecz powódki kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

W uzasadnieniu odpowiedzi na apelację wskazano, iż zarzuty pozwanej podniesione w apelacji są bezpodstawne i niezasadne.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Sąd Okręgowy po gruntownej analizie zebranych dowodów, jak również czynności podjętych przez Sąd pierwszej instancji doszedł do wniosku, że orzeczenie Sądu Rejonowego jest prawidłowe. W konsekwencji uznał, iż przedmiotowa apelacja nie zasługuje na uwzględnienie i jako taka podlega oddaleniu.

Antycypując dalsze rozważania co do meritum należy w tym miejscu wskazać, iż zgodnie z treścią art. 386 § 4 k.p.c., sąd drugiej instancji może uchylić zaskarżone orzeczenie i przekazać sprawę do ponownego rozpoznania tylko w razie nierozpoznania przez sąd pierwszej instancji istoty sprawy albo gdy wydanie orzeczenia wymaga przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości. Gramatyczna wykładania przywołanego przepisu wskazuje, że w tym wypadku uchylenie orzeczenia ma charakter fakultatywny i wydawać by się mogło, iż sąd drugiej instancji może w takiej sytuacji samodzielnie rozpoznać istotę sprawy bądź przeprowadzić całe postępowanie dowodowe i wydać orzeczenie reformatoryjne. Jednak w doktrynie i orzecznictwie słusznie zwraca się uwagę na związane z taką sytuacją ryzyko pozbawienia stron jednej instancji merytorycznej (vide wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 listopada 2002 r., I CKN 1149/00, Lex, nr 75293). Dlatego też w przypadku stwierdzenia omawianych przesłanek, tj. braku rozpoznania istoty sprawy albo wymogu przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości, należy raczej w myśl wykładni celowościowej uznać, iż sąd odwoławczy winien obligatoryjnie uchylić orzeczenie pierwszoinstancyjne i przekazać sprawę do ponownego rozpoznania – w takim przypadku mamy bowiem do czynienia nie z oceną prawną, skontrolowaniem prawidłowości stosowania prawa przez sąd niższej instancji, do czego powołany jest Sąd odwoławczy, ale z de facto prowadzeniem w całości w sprawie postępowania co do meritum (czy to rozpoznanie istoty sprawy czy przeprowadzenie postępowania dowodowego w całości zakłada dokonywanie pierwotnej rekonstrukcji stanu faktycznego i w konsekwencji jego subsumcji).

Przechodząc na grunt niniejszej sprawy należy zaznaczyć, w kontekście poczynionych wyżej rozważań natury teoretycznej, iż Sąd Okręgowy rozpoznając apelację pozwanego powziął konstatację, iż Sąd Rejonowy rozpoznał istotę sprawy albowiem orzekł o całości roszczeń powódki oraz nie dopuścił się nieprawidłowości w prowadzeniu postępowania dowodowego, o czym szerzej w dalszej części niniejszego uzasadnienia. Dlatego też nie tylko byłoby zbędnym, ale wręcz sprzecznym z cytowanym wyżej art. 386 § 4 k.p.c., ewentualne wydanie przez Sąd Okręgowy orzeczenia kasatoryjnego w niniejszej sprawie, tj. uchylającego zaskarżony wyrok i przekazujący sprawę Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania.

Na wstępie rozważań co do meritum należy podnieść, że ustalenia stanu faktycznego dokonane przez Sąd I instancji są ustaleniami prawidłowymi. W ocenie Sądu Okręgowego w trakcie postępowania pierwszoinstancyjnego zgromadzono bowiem pełny materiał dowodowy, który pozwolił na merytoryczne rozstrzygnięcie przedmiotowej sprawy. Należy dodać, że Sąd Rejonowy w sposób wszechstronny rozważył wszystkie dowody przeprowadzone i ujawnione w toku rozprawy i to na ich podstawie poczynił, jak już wspomniano, nie budzące pod kątem rzetelności żadnych wątpliwości ustalenia faktyczne. Nadto ocena materiału dowodowego została dokonana przez Sąd pierwszej instancji w sposób bezstronny, zgodnie z zasadami wiedzy i logicznego rozumowania oraz doświadczeniem życiowym. Powyższa konstatacja jest wynikiem wnikliwej analizy pisemnych motywów zaskarżonego apelacją orzeczenia (w tym miejscu, niejako na marginesie, trzeba zauważyć, iż pisemne uzasadnienie kwestionowanego środkiem odwoławczym przez stronę pozwaną wyroku Sądu pierwszej instancji czyni zadość wymaganiom przewidzianym dla tego rodzaju dokumentu procesowego określonym w art. 328 § 2 kpc, albowiem stanowi ono pełną syntezę wszystkich okoliczności – tak faktycznych jak i o charakterze jurydycznym – mających moc przesłanek zaskarżonego orzeczenia i tym samym umożliwia kontrolę instancyjną zaskarżonego orzeczenia przez Sąd drugiej instancji pod względem merytorycznym). Należy zatem stwierdzić, iż dokonana przez Sąd Rejonowy ocena zebranego w sprawie materiału dowodowego nie narusza zasady swobodnej oceny dowodów – fakt, iż jest ona odmienna od oceny jednej ze stron postępowania, co nie jest wyjątkiem a regułą w sprawach spornych rozstrzyganych w trybie procesu sądowego, nie pozbawia jej, co oczywiste, waloru rzetelności. Nadto warto wskazać, iż dokonana przez Sąd pierwszej instancji w wyniku



swobodnej oceny dowodów selekcja zebranego materiału pod kątem istotności poszczególnych jego elementów nie jest uchybieniem procesowym, a wręcz obowiązkiem Sądu.

W ocenie Sądu Okręgowego Sąd I instancji prawidłowo prowadził postępowanie dowodowe. W tym kontekście trzeba podnieść, iż każde twierdzenie stron powinno być w sposób naturalny poparte dowodami. Niemniej przedmiotem dowodu mogą być jedynie fakty istotne dla rozstrzygnięcia sprawy (vide art. 227 k.p.c.). Z tego też względu uzasadniona jest pewna selekcja faktów wskazywanych jako uzasadnienie zgłaszanych wniosków dowodowych z punktu widzenia podstawy faktycznej powództwa, jak również znajdujących zastosowanie przepisów prawa materialnego. W tym miejscu należy zaznaczyć, iż art. 227 k.p.c. wyznacza granicę faktów, które mogą być przedmiotem dowodu w postępowaniu cywilnym. Sąd Najwyższy wyjaśnił, że ocena, czy określone fakty mają istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy, zależy nie tylko od tego, jakie są to fakty, lecz także, a nawet w pierwszej kolejności, od tego, jak sformułowana i rozumiana jest norma prawna, która w rozpatrywanej sprawie została zastosowana. Dokonane ustalenia faktyczne oceniane są w aspekcie określonego przepisu prawa materialnego, który wyznacza zakres koniecznych ustaleń faktycznych i ma rozstrzygające znaczenie dla oceny, czy określone fakty, jako ewentualny przedmiot dowodu, mają wpływ na treść orzeczenia (vide postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 10 lutego 2012 roku, II CSK 357/11, Legalis; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 stycznia 2011 roku, I CSK 237/10, Legalis). Artykuł 227 k.p.c. stosowany jest przed podjęciem rozstrzygnięć dowodowych i uprawnia sąd do selekcji zgłoszonych dowodów jako skutku przeprowadzonej oceny istotności okoliczności faktycznych, których wykazaniu dowody te mają służyć. Zarzut naruszenia tego przepisu powinien być powiązany z art. 217 § 2 k.p.c. („sąd pominię środki dowodowe, jeżeli okoliczności sporne zostały już dostatecznie wyjaśnione lub jeżeli strona powołuje dowody jedynie dla zwłoki”), jeśli skarżący wskazuje na pominięcie określonego dowodu w wyniku wadliwej oceny, że nie jest on istotny dla rozstrzygnięcia sprawy (vide wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 kwietnia 2011 roku, I CSK 475/10, Legalis; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 marca 2011 roku, II UK 306/10, Legalis; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 października 2010 roku, III UK 22/10, Legalis; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 lutego 2009 roku, II PK 176/08, Legalis; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 lutego 2009 roku, III CSK 272/08, Legalis; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 sierpnia 2008 roku, I CSK 83/08, Legalis). W tym kontekście należy zauważyć, iż Sąd Rejonowy słusznie stan faktyczny w przedmiotowej sprawie ustalił w pierwszej kolejności w oparciu o niekwestionowane przez żadną ze stron dokumenty zgromadzone w aktach osobowych powódki, projekt organizacji roku szkolnego 2012/13 i zestawienie ilości oddziałów w roku szkolnym 2011/2012 oraz dokumenty dotyczące korespondencji pozwanego z reprezentującą powódkę organizacją związkową. Strony bowiem w trakcie postępowania nie kwestionowały prawdziwości przedmiotowych dokumentów, a jedynie odmiennie je interpretowały oraz wyprowadzały z nich odmiennie konkluzje o charakterze tak faktycznym jak i jurydycznym. Zeznania przesłuchanych w sprawie świadków w istocie nie wносиły istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy okoliczności, albowiem w dużej części korespondowały one z dokumentacją dołączoną do akt sprawy. Sąd Rejonowy nadto słusznie zanalizował i ocenił zeznania świadka A. O. (1) oraz stron.

W tym miejscu, niejako na marginesie, winno się nadto podkreślić, iż sąd w postępowaniu cywilnym generalnie orzeka na podstawie zgromadzonego w wyniku inicjatywy stron procesowych materiału dowodowego. Obowiązek udowodnienia okoliczności z których strona wywodzi korzystne dla siebie skutki prawne wypływa wprost z art. 6 kc. Zgodnie z tym przepisem to na powódce co do zasady spoczywał ciężar dowodu w zakresie dowodzenia zasadności jej pozwu. Przenosząc wyrażony w art. 6 kc, tradycyjnie zaliczany do instytucji prawa materialnego obowiązek dowodzenia powoływanych przez stronę okoliczności na grunt prawnoprosesowy wskazać należy, że koresponduje on z wyrażoną w art. 232 kpc zasadą inicjatywy procesowej stron. Zgodnie bowiem z treścią przywołanego przepisu o proceduralnym charakterze strony są obowiązane wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne. Literalna wykładnia omawianego przepisu, jak również jednolite poglądy wyrażane przez doktrynę i orzecznictwo nie pozostawiają wątpliwości, że to strony są „gospodarzami” postępowania, a dopuszczenie przez sąd z urzędu dowodu nie wskazanego przez stronę może nastąpić jedynie w wypadkach wyjątkowych i dotyczy sytuacji, w której pomimo aktywności stron w procesie nie jest możliwe wyjaśnienie wszystkich okoliczności koniecznych do rozstrzygnięcia sprawy. W żadnym zaś razie przepis art. 232 kpc nie może być wykorzystywany jako swoista „furtka” do przerzucenia na sąd obowiązków, które ciążyą na stronie i które służą jej interesom. Dla poparcia przedstawionego powyżej stanowiska wskazać należy, że w orzeczeniu z dnia 7 listopada 1997 roku

[III CKN 244/97, OSNC 1998, nr 3, poz. 52] Sąd Najwyższy stwierdził, że możliwość dopuszczenia przez sąd dowodu nie wskazanego przez strony nie oznacza, że sąd obowiązany jest zastąpić własnym działaniem bezczynność strony, a skorzystanie przez sąd z jego uprawnienia do podjęcia inicjatywy dowodowej jest możliwe jedynie w szczególnych sytuacjach procesowych o wyjątkowym charakterze. Z taką jednak sytuacją nie mamy do czynienia w przedmiotowym postępowaniu. Postępowanie dowodowe w niniejszej sprawie, prowadzone z inicjatywy stron, należy w opinii Sądu Okręgowego określić jako umożliwiające merytoryczne jej rozstrzygnięcie. Pośrednio powyższą konstatację potwierdziły także i strony postępowania, które nie zgłaszały żadnych dalszych wniosków dowodowych tak bezpośrednio przed zamknięciem rozprawy pierwszoinstancyjnej, jak i na etapie postępowania apelacyjnego.

Na podstawie zebranego materiału dowodowego Sąd pierwszej instancji nie tylko dokonał prawidłowych i obejmujących całość istotnych dla rozstrzygnięcia okoliczności ustaleń faktycznych, o czym wspomniano wyżej, ale także wysnuł logiczne i przekonująco przedstawione w pisemnych motywach zaskarżonego wyroku wnioski, sprowadzające się do konstatacji, iż powódka udowodniła zasadność swego roszczenia sprecyzowanego w petitum pozwu, albowiem wykazała istnienie podstaw faktycznych do przywrócenia jej do pracy.

Przede wszystkim w tym miejscu podkreślić należy, iż przesłanką w wystarczającym stopniu umożliwiającą uwzględnienie powództwa co do zasady i w konsekwencji oddalenie apelacji jest konstatacja podzielana także i przez Sąd II instancji, iż Dyrektor pozwanej nie zachował trybu konsultacji związkowych przewidzianych w art. 20 ust. 5a i b Karty nauczyciela, czym naruszył przepisy dotyczące rozwiązywania stosunków pracy. W myśl przedmiotowego przepisu obowiązkiem pracodawcy jest uprzednie skonsultowanie zamiaru jej podjęcia i umożliwienie organizacji związkowej przedstawienia własnej oceny takiego rozwiązania natury organizacyjnej i osobowej. Dopiero po jej uzyskaniu, ewentualnie upływie tygodniowego terminu, może pracodawca złożyć pracownikowi stosowne oświadczenie. Tymczasem w niniejszej sprawie działania pracodawcy sprowadzały się bowiem jedynie do poinformowania reprezentującej powódkę zakładowej organizacji związkowej o zamiarze rozwiązania umów o pracę z nauczycielami, nie wskazując kogo konkretnie zwolnienia mając dotyczyć. W konsekwencji organizacji związkowej nieznane były faktyczne motywy i powody podjęcia przez pracodawcę takiej decyzji wobec nie wskazania personalnie kogo decyzja dotyczy. W tym kontekście należy podkreślić, co słusznie zauważył Sąd Rejonowy, iż pismo organizacji związkowej, tj. ZNP Zarządu Oddziału w B., z dnia 22 maja 2012 roku nie zawierało stanowiska dotyczącego zasadności zwolnienia powódki. Nie mając bowiem wskazanych faktycznych przyczyn zamierzonej decyzji personalnej pracodawcy, organizacja związkowa nie mogła wyrazić swojej opinii.

W przedstawionym wyżej zakresie Sąd Rejonowy w uzasadnieniu swego orzeczenia w sposób szczegółowy i prawidłowy wskazał, jakie okoliczności brał pod uwagę przy rozstrzygnięciu sprawy przez pryzmat przytoczonych przepisów. Tym samym zbędnym staje się w tym miejscu powtarzanie tej samej argumentacji. Wystarczającym jest stwierdzenie, iż Sąd Okręgowy w pełni ją dzieląc na nią się powołuje. W konsekwencji przytoczone w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia twierdzenia i oceny przyjmuje za własne (vide wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 czerwca 2005 roku sygn. akt III CK 622/04 LEX 180853, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 lutego 2005 roku sygn. akt IV CK 523/04 LEX 177281).

W tym miejscu należy podnieść, iż z uwagi na powyższe, zarzuty sformułowane przez stronę pozwaną odnoszące się do doboru kryteriów, według których zamierza pracodawca dokonywać oceny pracy dydaktycznej nauczycieli, nie były analizowane przez Sąd II instancji. Niejako na marginesie można wskazać, iż wybór nauczyciela do zwolnienia z przyczyn określonych w art. 20 ust. 1 Karty Nauczyciela powinien być dokonany przy zastosowaniu kryteriów obiektywnych, niedyskryminujących, jasnych i czytelnych dla zainteresowanych. Kryteria te powinny w pierwszej kolejności dotyczyć dorobku zawodowego (w tym staż pracy), ale mogą się one odnosić także do sytuacji osobistej nauczyciela (stan rodzinny, posiadanie innych Źródeł dochodu - np. emerytury).

Sąd Okręgowy nie dopatrył się naruszenia przez Sąd Rejonowy przepisu prawa procesowego – art. 233 § 1 k.p.c. – poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów. Jak już bowiem wyżej wskazano, Sąd pierwszej instancji ocenił zgromadzony materiał dowodowy, wyjaśniający wszystkie okoliczności konieczne do rozstrzygnięcia sprawy, poprzez poddanie go logicznej analizie, wspartej zasadami doświadczenia życiowego. Sąd Rejonowy nie uchybił nadto

obowiązkowi wyciągania z materiału dowodowego li tylko konkluzji logicznie uzasadnionych. W konsekwencji należy uznać, iż Sąd Rejonowy wszechstronnie rozważył materiał dowodowy zgromadzony w sprawie w oparciu o art. 233 § 1 k.p.c. Nie zachodzi sprzeczność ustaleń Sądu Rejonowego z materiałem dowodowym, a wyciągnięte wnioski Sądu pierwszej instancji są logiczne i spójne.

Konkludując tę część rozważań należy podnieść, iż w ocenie Sądu Okręgowego skarżący nie wykazał istotnych błędów logicznego rozumowania Sądu pierwszej instancji przy dokonywanej przez niego weryfikacji konkluzji przeprowadzonego postępowania dowodowego, sprzeczności jego oceny z doświadczeniem życiowym, braku wszechstronności, czy też bezzasadnego pominięcia dowodów, które prowadzą do wniosków odmiennych niż poczynione przez tenże Sąd. Tym samym nie można uznać, że Sąd Rejonowy naruszył art. 233 § 1 k.p.c. Zwrócić należy w tym miejscu uwagę, iż skuteczne postawienie zarzutu obrazy art. 233 § 1 k.p.c. nie może polegać na zaprezentowaniu ustalonego przez siebie, na podstawie własnej oceny dowodów stanu faktycznego, a do tego w ocenie Sądu Okręgowego zmierzała apelacja strony pozwanej. Skarżący może tylko wskazywać, posługując się wyłącznie argumentami jurydycznymi, że sąd pierwszej instancji rażąco naruszył zasady logicznego rozumowania oraz doświadczenia życiowego i że uchybienie to mogło mieć wpływ na wynik sprawy (vide wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 czerwca 2004 roku w sprawie II CK 369/03 (LEX 174131). Do naruszenia przepisu art. 233 § 1 k.p.c. mogłoby dojść tylko wówczas, gdyby skarżący wykazał uchybienie podstawowym regułom służącym ocenie wiarygodności i mocy poszczególnych dowodów, tj. regułom logicznego myślenia, zasadzie doświadczenia życiowego i właściwego kojarzenia faktów (vide wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 grudnia 2005 roku w sprawie III CK 314/05 LEX 172176). Konstatacji o takowym naruszeniu, po uważnej analizie petitum apelacji pozwanego oraz jej uzasadnienia, nie sposób jednak przyjąć za zasadną w niniejszej sprawie. Już bowiem sama wzmiankowana analiza pozwala na uznanie, iż kwestionujący prawidłowość rozstrzygnięcia Sądu Rejonowego w najmniejszym stopniu nie wykazuje przedmiotowego uchybienia w kontekście przytoczonych wyżej reguł.

Nadto Sąd Okręgowy nie dopatrył się naruszenia przez Sąd Rejonowy przepisu prawa procesowego – art. 233 § 1 k.p.c. – w postaci błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wydanego orzeczenia poprzez sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego. Przede wszystkim trzeba bowiem w tym kontekście wskazać, iż zarzut taki nie może być skutecznie postawiony, gdy sąd dokonuje ustaleń faktycznych na podstawie uznanego za wiarygodny materiału dowodowego. A z taką sytuacją mamy do czynienia w przedmiotowej sprawie. Jak bowiem wykazano wyżej, Sąd Rejonowy całkowicie prawidłowo dokonał rekonstrukcji stanu faktycznego w oparciu o zgromadzony materiał dowodowy, a ściślej tę jego część, którą uznał, po uprzedniej weryfikacji, za mogącą, jako wiarygodną, rzetelną i obiektywną, otrzymać taki walor. Nie jest bowiem naruszeniem przepisów procesowych, w szczególności art. 233 § 1 k.p.c., sprzeczność istotnych ustaleń sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego, czy tym bardziej jedynie stanowiskiem jednej ze stron procesowych, lecz jest nią tylko i wyłącznie sprzeczność istotnych ustaleń sądu z treścią zebranego w sprawie wiarygodnego materiału dowodowego. Jest bowiem oczywistą konstatacją fakt, iż jedyną procesową implikacją przeprowadzenia dowodu, którego konkluzje po dokonanej wszechstronnej weryfikacji są uznane za niewiarygodne, jest niemożność dokonania rekonstrukcji stanu faktycznego w oparciu o przedmiotowy dowód. Tym bardziej takiej rekonstrukcji nie można dokonywać li tylko na podstawie gołosłownych twierdzeń jednej ze stron procesowych, w tym w szczególności o charakterze deklaratoryjnym, będących de facto jej stanowiskiem procesowym. Dlatego też nie można czynić Sądowi Rejonowemu skutecznie zarzutu z faktu, iż nie dokonał rekonstrukcji stanu faktycznego w sprawie w oparciu o niewiarygodne czy też w ogóle nie przeprowadzone dowody. To właśnie dokładnie odmienna praktyka uzasadniałaby ewentualny zarzut naruszenia prawa procesowego.

W tym miejscu trzeba nadto podnieść, iż pozwany w najmniejszym stopniu nie wykazał, iżby przywrócenie powódki do pracy było niemożliwe lub niecelowe. Zdaniem także Sądu Okręgowego nie można zasadnie uznawać, że powódka powinna ponosić konsekwencje prawne niezgodnej z prawem decyzji personalnej pracodawcy. W konsekwencji nie znajduje w niniejszej sprawie, również zdaniem Sądu Okręgowego, zastosowania art. 45 § 2 kp przewidujący możliwość uwzględnienia alternatywnego roszczenia odszkodowawczego. Sąd Rejonowy prawidłowo

ocenił możliwości pozwanej w dalszym zatrudnianiu powódki, gdyż możliwość takiego zatrudnienia faktycznie nadal istniała.

Odnosząc się do zarzutów strony pozwanej dotyczącej kosztów procesu trzeba wskazać, iż zgodnie z treścią art. 98 § 1 k.p.c. strona przegrywająca sprawę zobowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony (koszty procesu). Zgodnie z § 3 wskazanego przepisu do niezbędnych kosztów procesu strony reprezentowanej przez fachowego pełnomocnika zalicza się wynagrodzenie, jednak nie wyższe niż stawki opłat określone w odrębnych przepisach i wydatki jednego fachowego pełnomocnika, koszty sądowe, oraz koszty nakazanego przez sąd osobistego stawiennictwa strony. Z kolei według treści art. 2 ust. 1 w zw. z art. 3 ust. 2 pkt 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (tekst jednolity z dnia 27 kwietnia 2010 roku, Dz.U. Nr 90, poz. 594 ze zm.) w skład kosztów sądowych wchodzi opłata od pozwu. Wysokość opłaty uregulowana została przepisami wskazanej wyżej ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych. I tak jak konstataje z kolei art. 13 ust. 1 przedmiotowej ustawy opłatę stosunkową pobiera się w sprawach o prawa majątkowe; wynosi ona 5% wartości przedmiotu sporu lub przedmiotu zaskarżenia, jednak nie mniej niż 30 złotych i nie więcej niż 100 000 złotych. Kosztami sądowymi, których strona nie miała obowiązku uiścić (tj. pracownik – vide art. 96 ust. 1 pkt 4), sąd w orzeczeniu kończącym sprawę w instancji obciąża przeciwnika, jeżeli istnieją do tego podstawy, przy odpowiednim zastosowaniu zasad obowiązujących przy zwrocie kosztów procesu (vide art. 113 ust. 1). Z kolei wysokość wynagrodzenia radcy prawnego uregulowana została przepisami rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (tekst jednolity z dnia 25 lutego 2013 roku, Dz.U. z 2013, poz. 490). Zgodnie z § 11 ust. 1 pkt 1 wskazanego aktu prawnego, minimalną stawką opłaty za czynności radców prawnych, za prowadzenie spraw z zakresu prawa pracy o uznanie wypowiedzenia umowy o pracę za bezskuteczne wynosi 60 złotych. Zgodnie z § 2 ust. 1 wskazanego rozporządzenia zasądzając opłatę za czynności radcy prawnego z tytułu zastępstwa prawnego, sąd bierze pod uwagę niezbędny nakład pracy pełnomocnika, a także charakter sprawy i wkład pracy pełnomocnika w przyczynienie się do jej wyjaśnienia i rozstrzygnięcia. Zgodnie z § 2 ust. 2 zd. 2 tego przepisu zasądzona przez sąd opłata nie może być wyższa niż sześciokrotna stawka minimalna określona w rozdziałach 3-4 tego rozporządzenia.

W niniejszej sprawie Sąd Rejonowy zasadnie zastosował w/w regulacje prawne i odniósł je do wyniku postępowania pierwszo instancyjnego, który w konsekwencji rozpoznania apelacji uznano za prawidłowy. Także słusznie oceniono nakład pracy pełnomocnika fachowego strony powodowej.

Mając powyższe na uwadze i w konsekwencji uznając apelację za bezzasadną, Sąd Okręgowy we Włocławku, nie podzielając stanowiska pozwanego zawartego w wywiedzionym środku odwoławczym, na podstawie art. 385 kpc orzekł jak w pkt 1 sentencji uzasadnianego wyroku.

O kosztach zastępstwa procesowego za drugą instancję Sąd Okręgowy orzekł w oparciu o zasadę kosztów celowych i odpowiedzialności za wynik procesu na podstawie art. 98 kpc in fine w zw. z art. 108 § 1 kpc w zw. z art. 391 § 1 zd. 1 kpc, mając nadto na uwadze złożony w trybie art. 109 § 1 kpc w odpowiedzi na apelację wniosek fachowego pełnomocnika powódki, a także na podstawie § 12 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz.U. z dnia 28 września 2002 rok, Nr 163, poz. 1349 z późn. zm.) w zw. z § 11 ust. 1 pkt 1 przedmiotowego rozporządzenia i w konsekwencji zasądził od strony „przegrywającej” postępowanie w sprawie, w tym także odwoławcze, tj. pozwanej Szkoły (...) w B.(ją uznano za stronę przegrywającą sprawę albowiem powództwo strony przeciwnej uwzględniono, a apelację pozwanej oddalono), na rzecz strony „wygrywającej” postępowanie odwoławcze, tj. powódki I. S., kwotę 60 złotych. Rozstrzygając w omawianym zakresie uwzględniono niezbędny nakład pracy pełnomocnika, czynności podjęte przez niego w sprawie, charakter sprawy i wkład pełnomocnika w przyczynienie się do jej wyjaśnienia i rozstrzygnięcia.